

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **T. C.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw.
z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 sierpnia 2020 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt V Ka (...)

zmieniającego w części, a w pozostałym zakresie utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić skazanego T. C. od ponoszenia

kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 09 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w T.:

1. uznał oskarżonego T. C. za winnego tego, że:

1. w okresie czasu od 28 marca 2017 r. do 30 marca 2017 r. w miejscowości poprzez pozostawienie w zamkniętym mieszkaniu pozbawił wolności P.G. lat 17 i doprowadził poprzez podawanie alkoholu lub innej nieustalonej

substancji o charakterze odurzającym do utraty przytomności i wykorzystując ten stan, podstępem doprowadził go kilkakrotnie do poddania się innym czynnościom, seksualnym oraz do obcowania płciowego, który to czyn zakwalifikował z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

2. w dniu 20 maja 2017 r. w miejscowości T. poprzez podawanie alkoholu doprowadził B. W. lat 15 do stanu upojenia i wykorzystując ten stan, podstępem po kilkakrotnym doprowadzeniu B. W. do poddania się innej czynności seksualnej, pozbawił go wolności poprzez pozostawienie w zamkniętym mieszkaniu i grożąc uniemożliwieniem wyjścia z mieszkania, doprowadził go do obcowania płciowego, który to czyn zakwalifikował z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i ustalając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 197 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

3. uznał oskarżonego T. C. za winnego tego, że w okresie od 28 maja 2017 r. do 29 maja 2017 r. w miejscowości T. wykorzystując stan odurzenia nieustaloną substancją o charakterze odurzającym, w którym to stanie znajdował się F.K. , podstępem usiłował doprowadzić F. K. do poddania się innej czynności seksualnej i czyn ten zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności,

4. uniewinnił oskarżonego T.C. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 4 aktu oskarżenia, to jest przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.,

5. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 5 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż posiadana przez oskarżonego substancja stanowiła mniej niż pojedynczą porcję środka psychotropowego i czyn ten zakwalifikował z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 224 ze zm.), za co wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

6. uznał T. C. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 6 aktu oskarżenia i czyn ten zakwalifikował z art. 270 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,

7. uznał oskarżonego T. C. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 7 aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 270 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto, Sąd Rejonowy połączył wymierzone oskarżonemu T. C. w punktach I-II i IV-VI wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 7 lat pozbawienia wolności, przy czym określił, że oskarżony winien tę karę wykonywać w systemie terapeutycznym z dostępnością do terapii odwykowej (przeciwalkoholowej) i terapii seksuologicznej. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie VII wyroku kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 02 czerwca 2017 r. godz. 11.20 do 09 listopada 2018 r., orzekł dożywotnio wobec oskarżonego zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów oraz działalności związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, a nadto orzekł wobec oskarżonego środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień, zobowiązując go do stawienia się we wskazanej przez sąd placówce leczenia odwykowego w terminach wskazanych przez lekarza i poddania się wskazanemu przez lekarza leczeniu odwykowemu oraz środek zabezpieczający w postaci terapii seksuologicznej, zobowiązując go do stawienia się we wskazanej przez sąd placówce w terminach wyznaczonych przez lekarza psychiatrę, seksuologa lub terapeutę i poddania się terapii farmakologicznej zmierzającej do osłabienia popędu seksualnego, psychoterapii lub psychoedukacji w celu poprawy jego funkcjonowania w społeczeństwie.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonego, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 20 marca 2019r., sygn. akt V Ka (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. uchylił orzeczenia o kwalifikacji prawnej i karze w punkcie II oraz o karze łącznej w punkcie VII,
 2. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II wyeliminował działanie podstępem i ustalił, że oskarżony T.C. wykorzystał

- bezradność F. K. wynikającą ze stanu odurzenia nieustaloną substancją, czyn ten zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i za to wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności,
3. uchylił punkt IV zaskarżonego wyroku i ustalając, że oskarżony C. dopuścił się czynu zarzucanego mu w punkcie piątym aktu oskarżenia i uznając, że społeczna szkodliwość tego czynu jest znikoma, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie o ten czyn przeciwko oskarżonemu,
 4. na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu T. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 7 lat pozbawienia wolności,
 5. na podstawie art. 62 k.k. orzekł wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym z dostępnością do terapii odwykowej (przeciwalkoholowej) i terapii seksuologicznej;
 6. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając orzeczenie Sądu II instancji w całości i zarzucając rażące naruszenia prawa, mogące mieć wpływ na treść wyroku, tj. „naruszenie zasady bezstronności, zasady domniemania niewinności, zasady „in dubio pro reo”, jak również zasady swobodnej oceny dowodów (art. 4, 5 § 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k.) wynikające z rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego w szczególności w postaci 167 k.p.k. - przez uznanie T. C. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów, mimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie, że skazany dopuścił się przestępstw z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 287 k.k. i w sprawie zachodziły wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na korzyść skazanego”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w T. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Rejonowej w T. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wywiedziona w niniejszej sprawie przez obrońcę skazanego T. C. okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

Jednocześnie przypomnieć należy ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że to rozstrzygnięcie sądu odwoławczego winno stać się przedmiotem kasacji, a zatem zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia winny wskazywać na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd. Zarzuty apelacji wskazujące na wadliwe ustalenia faktyczne mogą być przywołane w kasacji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy do nich się nie odniesie wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś te oparte na obrazie prawa także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie aprobuje, czyniąc to z rażącą obrazą prawa.

Co więcej, przywołanie zarzutów apelacyjnych w kasacji służy nie temu, aby je rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego, ale jako wykazanie, że albo sąd drugiej instancji rażąco naruszy prawo nie odnosząc się właśnie do tych konkretnych zarzutów, albo że stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu dalej oparte jest na wadliwym interpretowaniu prawa materialnego lub procesowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2016 r., V KK 399/15). Postępowanie kasacyjne nie może zatem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., IV KK 299/13)

Kasację uznać można natomiast za oczywiście bezzasadną wówczas, gdy treść sformułowanych w niej zarzutów oraz ich uzasadnienie w sposób jednoznaczny i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości wskazuje, że wyartykułowane w nich uchybienia Sądu odwoławczego są oczywiście niesłuszne. Oczywiście bezzasadność kasacji zachodzi zatem w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, że nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom

procesowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., V KK 397/17).

Analiza akt przedmiotowej sprawy, w tym treść zarzutu kasacji oraz jego uzasadnienie bezsprzecznie wskazują, że z taką sytuacją mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy. O oczywistej bezzasadności kasacji w realiach niniejszej sprawy przesądza już sama wadliwość konstrukcji zarzutu kasacyjnego. obrońca powielił bowiem w istocie uprzednio sformułowany w apelacji zarzut wadliwej oceny dowodów. Zakwestionował po raz kolejny ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, jak również poczynione przez Sąd a quo i zaaprobowane przez Sąd ad quem (za wyjątkiem nieznaczącej modyfikacji w zakresie czynu z punktu 3 aktu oskarżenia) ustalenia faktyczne. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że formułując nadzwyczajny środek zaskarżenia skarżący zmierzał w istocie do wywołania kolejnej kontroli instancyjnej, co nie pozostaje w gestii Sądu kasacyjnego.

Obrońca skazanego zdaje się zupełnie zapomnieć, że warunkiem skutecznego wywiedzenia kasacji jest wskazanie bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 k.p.k., tudzież innego „rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia”. Tymczasem, skierował swoje zastrzeżenia właściwie ponownie pod adresem Sądu I instancji, wskazując na naruszenie zasady bezstronności, domniemania niewinności oraz zasady swobodnej oceny dowodów. W kontekście tego zarzutu przypomnieć należy, że Sąd odwoławczy poza nieznaczną modyfikacją w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II wyroku (wyeliminowaniem z opisu tego czynu działania podstępem i ustaleniem, że oskarżony wykorzystał bezradność F.K.) oraz umorzeniem postępowania w zakresie czynu z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., o przeciwdziałaniu narkomanii, z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji. Nie mógł być zatem adresatem zarzutów w takim kształcie, jak uczyniono to w kasacji.

Jednocześnie wskazać należy, że skarżący błędnie upatruje możliwość łącznego naruszenia przez Sąd odwoławczy treści art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. Stawiając taki zarzut autor kasacji nie dostrzega lub wręcz celowo pomija okoliczność, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej

standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Powyższe oznacza zatem, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 r., II KK 18/17; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK 215/18)

Jednocześnie, w kontekście analizowanego zarzutu, wspomnieć wypada, że skuteczne posłużenie się zarzutem art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał realne wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy natomiast zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i stanowiącego podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KK 130/17).

Tym samym sugerowanie przez obrońcę naruszenia zasady *in dubio pro reo* na gruncie niniejszej sprawy jest niezrozumiałe i niezasadne. Podkreślić trzeba raz jeszcze, że w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie uzupełniał postępowania dowodowego i w tej kwestii nie przyjął własnych odmiennych ocen niż w kontrolowanym wyroku. Nie można mu zatem zarzucać w postępowaniu kasacyjnym obrazy zasady *in dubio pro reo*. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 326/16 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2016 r., III KK 129/16).

Nie można również skutecznie skierować pod adresem Sądu II instancji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. Jakkolwiek obraza tego przepisu przez Sąd II instancji nie jest możliwa z uwagi na to, że Sąd ad quem nie prowadził samodzielnego postępowania dowodowego i nie dokonywał własnej oceny dowodów, to również nie można zarzucić Sądowi II instancji wadliwej czy nierzetelnej kontroli

odwoławczej w zakresie zarzutu art. 7 k.p.k. podniesionego w apelacji. Sąd Okręgowy w G. rozpoznał bowiem ten zarzut apelacji, dyskredytując go. Wskazał jasno i konkretnie, dlaczego aprobuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji. Podzielił stanowisko Sądu meriti, że dowody zgromadzone w sprawie były w zupełności wystarczające dla stwierdzenia i ustalenia wszystkich istotnych w sprawie okoliczności. Uznał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji została przeprowadzona z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 7 k.p.k., zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, bez błędów faktycznych i logicznych. Sąd ad quem odniósł się w szczególności, w zakresie postawionych w apelacji zarzutów, do prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego opartych na zeznaniach P. G. , B. W. F. K. w zakresie, w jakim pokrzywdzeni wskazywali na sprawstwo oskarżonego oraz spontanicznie, niezależnie od siebie, opisywali jego bezprawne zachowania. Uznał, że ocena ta nie była bezkrytyczna, lecz dokonana po wszechstronnej i dogłębnej analizie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy uznał dokonaną w takich warunkach przez Sąd I instancji ocenę depozycji pokrzywdzonych za swobodną, pozostającą w pełnej zgodzie z kryteriami logiki i wskazaniem płynącymi z doświadczenia życiowego. Dostrzegł sygnalizowane przez obrońcę oskarżonego okoliczności wskazujące na demoralizację pokrzywdzonych P. G. , B. W. i F. K. , tj. fakt zażywania w przeszłości środków psychoaktywnych i alkoholu. Podkreślił jednak, że okoliczności te, same w sobie, nie podważyły prawdopodobności pokrzywdzonych. Sąd odwoławczy trafnie ustalił, że brak było przesłanek świadczących o niezdolności pokrzywdzonych do odtworzenia zarejestrowanych przez nich faktów. Uznał, że co prawda w chwili zdarzenia P. G. , B. W. i F. K. znajdowali się w stanie odurzenia, a nadto drugi z pokrzywdzonych był osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim, to jednak z przeprowadzonych w sprawie opinii sądowo- psychologicznych wynikało, że procesy spostrzegania i odtwarzania spostrzeżeń u pokrzywdzonych były na tyle zachowane, że mogli oni prawidłowo spostrzec, zapamiętać i co do zasady wiernie odtworzyć zdarzenia objęte aktem oskarżenia.

Oczywiście błędnie obrońca T.C. wskazał również na naruszenie przepisów art. 4 k.p.k. i art. 5 § 1 k.p.k. W aspekcie sygnalizowanych w tym

zakresie uchybień przypomnieć należy, że przepisy art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. zawierają jedynie ogólne dyrektywy postępowania, a samo odwołanie się do naruszenia przepisów o charakterze dyrektywy ogólnej nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., SDI 4/13, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2019 r., II KK 224/19).

Reasumując, kontrola wyroku Sądu meriti dokonana przez Sąd odwoławczy spełnia kryteria wskazane w treści przepisu 433 § 1 i 2 k.p.k. Jest ona pełna, rzetelna i wbrew stanowisku obrońcy skazanego, próżno w niej doszukać się uchybień skutkujących koniecznością jej ponowienia. Z kolei zarzuty powołane w kasacji obrońcy T. C. stanowią w istocie próbę wywołania kolejnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w T. , a ich priorytetem jest podważenie dokonanych przez Sąd I instancji, a zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy, ustaleń faktycznych. Tymczasem jest oczywiste, że kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie jest istotą postępowania kasacyjnego i nie jest na tym etapie dozwolone (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r. II KK 18/13).

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnej przyczyny odwoławczej ani innej przywołanej w kasacji rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., oddalił kasację obrońcy skazanego T.C. jako oczywiście bezzasadną.

Sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.